


ks. Jan Krzysztof Miczyński

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

jan.micznyński@kul.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-1052-5655>

Personalistyczne rozumienie kontemplacji

 <https://doi.org/10.15633/ps.27204>

Ks. Jan Krzysztof Miczyński – dr hab., prezbiter archidiecezji lubelskiej, wyświęcony w 1996 roku. Od października 2005 roku pracownik Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i kierownik Sekcji Teologii Duchowości (od października 2017). Odbył studia teologiczne magisterskie (1990–1996) i specjalistyczne w zakresie teologii duchowości (1998–2000) na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Kontynuował studia doktoranckie z zakresu teologii duchowości na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (2000–2005). Tam obronił doktorat, przedstawiając rozprawę *La cristologia esistenziale nell'esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, której promotorem był prof. Bruno Secondin OCarm. Habilitował się w roku 2017 na podstawie rozprawy pt. *Fundament duchowości i charyzmat Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia* (Lublin 2016).

Article history • Received: 16 Dec 2022 • Accepted: 18 Apr 2023 • Published: 30 Jun 2023

ISSN 1428-5673 (print) • **ISSN** 2391-6575 (online) • Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0)

Abstract

A Personalistic Understanding of Contemplation

The purpose of this article is to show the meaning and significance of contemplation in the framework of modern Christian thought, which captures man as a person. It seems that personalism provides an opportunity to avoid approaches that reduce human prayer to a psychophysical, emotional, contentless and altogether unreal process of self-transcendence. All dimensions of human life are important, but fragmentary approaches do not exhaust the content of the phenomenon of the person. Consequently, too, they can lead to a wrong understanding of the relationship with God. For this reason, the article discusses three important topics in personalistic framework, that is: subject, object and essence of contemplation. The research method can be described as personalistic (the hermeneutic research key is the person). The starting point of the analysis is to discuss the inner personal structure of man and in light of this to look at the phenomenon of contemplation, the inner and outer world of human life. The analysis refers to the theological and spiritual tradition of the Church, as well as to the teachings of the saints. It tries to evaluate older approaches in a comprehensive and sometimes creative-critical way. It takes the revelation contained in Scripture as its primary source. The main conclusions of the analyses are as follows: the contemplative subject is the whole human person (despite the fact that the main role is played by the mind); the main subject is the *Communio Personarum* (the Uncreated Persons, the Holy Trinity); contemplation — thanks to God's grace — is a relationship with the Personal God, it is the “perfecting” of the inner structures of man towards union with the Divine Persons (the internal human structure becomes similar to the internal structure of the Uncreated Person); it is a process that can be called Christification (making one Christ-like), divinization, eschatologization of the world of created persons — the individual person and the social person (the entire human family).

Keywords: contemplation, prayer, body, soul, spirit, self, human, person, personalism, eschatology

Abstrakt

Personalistyczne rozumienie kontemplacji

Celem artykułu jest ukazanie sensu i doniosłości kontemplacji w kolorycie współczesnej myśli chrześcijańskiej, która ujmuje człowieka jako osobę. Wydaje się, że personalizm daje możliwość uniknięcia ujęć redukujących modlitwę człowieka do procesu psychofizycznego, emocjonalnego, beztreściowego i w sumie nierealnego, polegającego na autotranscendencji. Wszystkie wymiary życia ludzkiego są istotne,

ale ujęcia fragmentaryczne nie wyczerpują treści fenomenu osoby. W konsekwencji też mogą prowadzić do błędnego rozumienia relacji z Bogiem. Z tego też powodu artykuł omawia w kolorycie personalistycznym trzy ważne tematy, są nimi: podmiot, przedmiot i istota kontemplacji. Metodę badawczą można określić jako personalistyczną (hermeneutycznym kluczem badawczym jest osoba). Punktem wyjścia dla przeprowadzonej analizy jest omówienie wewnętrznej struktury osobowej człowieka i w jej świetle spojrzenie na fenomen kontemplacji, na wewnętrzną i zewnętrzny świat życia ludzkiego. Analiza nawiązuje do tradycji teologiczno-duchowej Kościoła, a także do nauczania świętych. Stara się w sposób całościowy i niekiedy twórczo-krytyczny ocenić ujęcia starsze. Jako podstawowe źródło przyjmuje objawienie zawarte w Piśmie Świętym. Główne wnioski przeprowadzonych analiz są następujące: podmiotem kontemplantującym jest cała ludzka osoba (pomimo że główną rolę pełni umysł); głównym przedmiotem jest *Communio Personarum* (Osoby Niestworzone, Trójca Święta); kontemplacja – dzięki łasce Bożej – jest relacją z Osobowym Bogiem, jest „udoskonalaniem” wewnętrznych struktur człowieka do zjednoczenia się z Osobami Bożymi (wewnętrzna struktura ludzka staje się podobna do wewnętrznej struktury Osoby Niestworzonej); jest to proces, który można nazwać chrystyfikacją (uchrystusowaniem), przeobóstwieniem, eschatologizacją świata osób stworzonych – osoby indywidualnej i osoby społecznej (całej rodziny ludzkiej).

Słowa kluczowe: kontemplacja, modlitwa, ciało, dusza, duch, jaźń, człowiek, osoba, personalizm

Znane od starożytności słowo kontemplacja (łac. *contemplari* – przyglądać się, oglądać) oznacza ogólnie sposób poznania jakiegos przedmiotu i wejścia z nim w określoną relację. Pojęcie do występowało w wielu kulturach, religiach, systemach intelektualnych, naukach – i było przez nie różnie definiowane. Można właściwie stwierdzić, że do dziś nie została wypracowana jedna definicja kontemplacji, co można tłumaczyć faktem, że człowiek i jego funkcje poznawcze stanowią dalej w jakiejś mierze misterium. W filozofii i psychologii mówi się o kontemplacji naturalnej, czyli o poznawaniu w zachwycie prawdy na drodze rozumowania dyskursywnego, ujmującego badany przedmiot w sposób możliwie syntetyczny. Teologia określa zaś kontemplację jako prosty ogląd prawdy objawionej, w świetle wiary i przy pomocy łaski Bożej, prowadzący przez miłość do osobowego spotkania z Bogiem. Jednocześnie rozróżnia się kontemplację nabytą, będącą działaniem człowieka, określaną czę-

sto jako doświadczenie czynne, oraz kontemplację wlaną, będącą głównie działaniem Boga, określaną jako doświadczenie bierne¹.

Współczesny rozwój różnych nauk o człowieku domaga się kontynuowania dyskusji na temat fenomenu ludzkiej kontemplacji. Język stale ewoluuje i w świecie nauki, a także i obszarach pozanaukowych, powstaje wiele nieporozumień, zawężeń, błędnych uproszczeń oraz redukcji. Przykładowo:

- na gruncie indyferentyzmu religijnego rodzi się przekonanie, że właściwie fenomen kontemplacji w różnych religiach jest identyczny, ma jednakową naturę, a zatem różnice są pozorne i polegają jedynie na innym nazewnictwie;
- przeakcentowanie roli i możliwości umysłu przybiera formę współczesnego gnostycyzmu, pragnienia otrzymania nadzwyczajnych doświadczeń (messalianizm), zapanowania nad tajemnicą, z jednoczesnym przekonaniem o stanowieniu *sui generis* elity religijnej, o wyższości nad innymi²;
- odsunięcie rozumu i przeakcentowanie woli prowadzi do odrodzenia się pelagianizmu (semipelagianizmu), do przekonania, że wszystko można osiągnąć własnymi siłami, bez pomocy Boga; a to również rodzi w człowieku pychę³;
- niekiedy na gruncie badań z dziedziny neuronauki⁴ głoszone są niekiedy tezy, że doświadczenie religijne można zredukować do działania układu nerwowego, do procesów psychofizycznych czy biochemicznych.

Wszystkie te przypadki łączy przekonanie, że można w człowieku wszystko wytłumaczyć i precyzyjnie określić zasady jego funkcjonowania. Wydaje się jednak, że osoba ludzka bardzo złożona, a zatem i jej

1 Por. E. Ziemann, *Kontemplacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 748.

2 Zob. Franciszek, *Adhortacja Gaudete et exultate*, s. 35–46.

3 Zob. Franciszek, *Adhortacja Gaudete et exultate*, s. 47–62.

4 Przez neuronaukę — czy też w l. m. neuronauki — rozumie się interdyscyplinę naukową zajmującą się badaniem układu nerwowego, leżącą na pograniczu klasycznej wiedzy medycznej, biologicznej, biochemicznej, biofizycznej, psychologicznej, informatycznej.

wewnętrzny świat poznawczy pozostanie w jakimś stopniu stale wymykającą się schematycznym opisom tajemnicą⁵.

Od czasów Aniciusa Manliusia Boethiusa (480–524) – świętego Seweryna Boecjusza, myśl chrześcijańska proponuje, aby rozumieć człowieka jako osobę i stale rozwija antropologię personalistyczną⁶. Coraz pełniejsze opisanie fenomenu osoby, uznanie jej jako realnego bytu i klucza hermeneutycznego dla zrozumienia całej rzeczywistości, daje możliwość przezwyciężenia wspomnianych redukcjonizmów czy fragmentaryzmów.

Z tego też powodu niniejsze opracowanie stara się spojrzeć na kontemplację z perspektywy chrześcijańskiego personalizmu filozoficznego i teologicznego, rozumianego nie tylko jako personalistyczna antropologia, ale także w jakimś sensie jako uniwersalistyczny system⁷. Poniższa analiza może stanowić swego rodzaju współczesną apologię chrześcijańskiej kontemplacji. W tym celu warto skierować uwagę na następujące tematy: podmiot i przedmiot kontemplacji, jej istota, a także jej ostateczne znaczenie.

1. Osoba jako podmiot kontemplacji

Podmiotem kontemplacji jest ludzka osoba posiadająca misteryjnie złożoną strukturę. Podstawą osoby – rozumianej jako realny byt – jest dusza ściśle połączona w życiu ziemskim z ciałem. Dusza i ciało stanowią naturę człowieka, ale nie wyczerpują jeszcze osoby. Duszą duszy, czyli wszystkiego tego, co w człowieku jest niematerialne, jest metafizyczne osobowe „ja” – określane też jako duch⁸, duchowa dusza, dusza

5 Poznaniem ludzkim zajmują się takie nauki filozoficzne, jak: teoria poznania czy hermeneutyka; a w teologii rozwijane jest refleksja nad poznaniem teologicznym (zob. C. Bartnik, *Personalizm*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998).

6 Zob. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 34.

7 Artykuł ten opiera się m.in. na współczesnej personalistycznej myśli polskiej, której przedstawicielami są m.in.: Wincenty Granat (1900–1979), Stefan Wyszyński (1901–1981), Tymon Terlecki (1905–1988), Karol Wojtyła (Jan Paweł II; 1920–2005), Mieczysław Gogacz (1926–), Czesław Stanisław Bartnik (1929–2020), Tadeusz Styczeń (1931–2010). Na temat personalizmu polskiego zob. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 141.

8 Takie rozumienie ducha – jako najgłębszego centrum osoby – można odnaleźć m.in. w mistyce karmelitańskiej; zob. E. Sanz de Miguel, A. Meluzzi, *La notte oscura*. Mistica

uduchowiona – które jest jakimś trzecim elementem, nadsyntezą ciała i duszy, absolutnym upodmiotowieniem, omegalnym stanem ontycznym. To metafizyczne „ja”, głębsze od psychicznej samoświadomości, istnieje dzięki istnieniu ciała–duszy, ale bez niego nie ma osoby⁹. Osoba jest subsystemem, czyli samoistnością, transcendującą ciało i duszę, jest misterium bytu bardziej niż ciało i dusza, jest uwewnętrznieniem się bytu (immanentyzacja) aż ku nowej postaci istnienia w nieskończoności (transcendentalizacja)¹⁰.

W swej podstawowej strukturze osoba istnieje od zygoty ludzkiej, ale ciągle staje się sobą, posiadając jakąś *sui generis* nieodwracalność, pomimo konieczności przejścia przez śmierć ziemską. Złożona z duszy i materii ukształtowanej w ciało, posiada¹¹:

- a) umysł – z którym powiązany jest rozum, pamięć, wnioskowanie, poznawanie, wszelka percepcja, intuicja, zmysły, emocje, pragnienia;
- b) wolę – możliwość wyboru dobra albo zła;
- c) niezależność w istnieniu;
- d) podmiotowość – samoświadomość, zdolność poznawania się i samookreślenia;
- e) osobowość – zdolność samodzielnego wyrażania się;
- f) „ja” metafizyczne, ontologiczne, wyświeglające się na ekranie świadomości jako „ja” empiryczne;
- g) osobistą i niepowtarzalną rolę do spełnienia – w świecie wewnętrznym i na zewnątrz, w mikro i makrokosmosie – realizowaną poprzez wszelką twórczość, czyn, pracę, dzieło;
- h) świat relacji międzyosobowych – z Bogiem, z rodziną, narodem, Kościołem, światem osób stworzonych;
- i) możliwość ciągłego stawania się, rozwoju, kontynuacji swoich dziejów, wyłaniania się z przeszłości i zmierzania ku spełnieniu się w pełni jako osoba w życiu przyszłym.

e psicologia, Edizioni OCD, Roma 2012, s. 104.

9 Por. C. Bartnik, *Osoba i personalizm*, Standruk, Lublin 2012, s. 42–43.

10 Por. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 34–35.

11 Zob. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 35, 149–207; por. L. J. González, *Psicologia dei mistici*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2001, s. 58.

Człowiek wyraża się elementami swojej osobowej struktury: ciałem¹², duszą, duchem (łączącym się z Bogiem, będącym życiem nadprzyrodzonym, duchową duszą, którą można postrzegać jako metafizyczne osobowe „ja” nierozdzielnie złączone z duszą; por. 1 Kor 2, 13–16; 15, 44–46; Ef 4, 23; 1 Tes 5, 23; Hbr 4, 12)¹³. Jednocześnie ludzka osoba ma swoją dynamikę – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Podejmowane decyzje i wybory moralne mogą jej wewnętrzny świat stworzyć albo niszczyć, stają się drogą personalizacji albo depersonalizacji.

W tym kontekście jawi się istotne pytanie: Czy jest w człowieku jakaś określona struktura, która „odpowiada” za kontemplację, co sprawia, że człowiek może kontemplować? Szukając odpowiedzi warto skupić uwagę na tradycji – biblijnej, wczesnochrześcijańskiej (która inspirowała się również filozofią starożytną), a także teologicznej czasów nowożytnych i współczesnych. Tradycję myśli dotyczącej kontemplacji tworzy bardzo duża liczba autorów, dlatego nie sposób wymienić wszystkich ich ujęć, czy świadectw. Niemniej warto sporządzić pewien bardzo ogólny zarys syntezy ich rozumienia istoty kontemplacji i jej podmiotu.

Łacińskie słowa *contemplatio* oraz *contemplatio*, które zostały wzięte z Wulgaty znaczą: przyglądać się uważnie, oglądać, podziwiać, religijne rozmyślać, wpatrywać się w osobę lub rzecz (Hi 39, 29), którą człowiek chce uczynić bliską sobie. Przy czym oglądany przedmiot budzi w człowieku fascynację tajemniczością i pięknem, a tym samym wywołuje chęć osobistego wewnętrznego kontaktu. Tak właśnie potrafi wpatrywać się Bóg, który przenika wzrokiem serce człowieka (Prz 15, 3) i całą ziemię (2 Krn 16, 9). Podobnie człowiek – dzięki otrzymanej łasce Bożej – może „szukać oblicza” JHWH (Ps 27, 8–9) i widzieć Go (np. Adam, Abraham, Mojżesz). Kontemplacyjne zaś spotkanie Boga i człowieka kulminuje w osobie Jezusa Chrystusa. To On nieustannie jest zjednoczony w Duchu Świętym z Ojcem. A wpatrywanie się w Jezusa jest już widzeniem Ojca (J 14, 9) i jednocześnie *sui generis* drogą duchowego rozwoju – od widzenia „jakby w zwierciadle” do oglądania Boga „twarzą w twarz”, czyli do poznania Go w taki sposób, jak ludzie zostali przez Niego „poznani”

¹² Zob. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1985, s. 244.

¹³ Por. C. Bartnik, *Ludzka dusza, jaźń i osoba*, Standruk, Lublin 2019, s. 229–230.

(por. 1 Kor 13, 12)¹⁴. Opisy biblijne mówią o tym, że człowiek spotyka się z Bogiem wielowymiarowo: dzięki poznaniu intelektualnemu oraz intuicji, przy zaangażowaniu woli, pamięci, wyobraźni, a także tworząc więź uczuciową. Pisarze wczesnochrześcijańscy zaś uznali, że człowiek kontempluje wyłącznie rozumem, gdyż tylko rozum dotyka rzeczy boskich (podczas gdy zmysły jedynie świata zewnętrznego)¹⁵.

Tradycja patrystyczna zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie rozumiała kontemplację jako szczyt życia duchowego osoby ludzkiej. Wschód określał kontemplację jako „oglądanie” Boga – przez wiedzę, miłość, pamięć o Nim i modlitwę (Klemens Aleksandryjski, zm. ok. 212); a także – dzięki łasce Bożej – jako dynamiczny proces przechodzenia od poznania Boga w sposób naturalny do poznania transcendentnego (Orygenes, zm. ok. 254). Ojcowie Wschodni podkreślali zatem intelektualny charakter kontemplacji (m.in. Ewagriusz z Pontu, zm. 399; Grzegorz z Nyssy, zm. ok. 395), doniosłą rolę pamięci (Bazyli Wielki, zm. 379), ale także znaczenie woli (Orygenes). Uczono, że wszelka kontemplacja jest możliwa tylko dzięki Duchowi Świętemu (Grzegorz z Nazjanzu, zm. 390 lub 391; Ewagriusz; Grzegorz z Nyssy). Na Zachodzie kontemplacją określono postrzeganie rzeczy boskich (Augustyn, zm. 430; Jan Kasjan, zm. ok. 435). Postrzeganie to obejmowało poznanie intelektualne (łac. *cognito*) oraz widzenie (łac. *visio*), dokonujące się intuicyjnie, pozaintelektualnie¹⁶.

14 Zob. J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 1. Podstawy biblijne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Lublin 2002, kol. 749.

15 Zob. M. Szram, *Kontemplacja w patrystyce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, kol. 753. Warto tu dodać, że pisarze wczesnochrześcijańscy często odnosili się do filozofii greckiej, a ta rozumiała kontemplację jako: intelektualne badanie rzeczywistości, tajemnicy świata, podziw dla jego piękna, szukanie związków między poszczególnymi elementami (Pitagoras, Anaksagoras); rozumowe poznanie związku świata przemijającego z wiecznym, połączone z wysiłkiem duchowym i prowadzące do bycia sprawiedliwym i pobożnym (Platon); naśladowanie bogów, czyli zbliżanie się do boskości, osiągnięcie szczęścia (Arystoteles); poznanie intelektualne wykraczające poza sferę wiedzy doczesnej, dotyczące rzeczywistości duchowej, wymagające wcześniejszego oczyszczenia ze zmysłowej i ziemskiej rzeczywistości (Plotyn); zob. J. A. Kłoczowski, *Kontemplacja w filozofii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, kol. 748–749.

16 M. Szram, *Kontemplacja w patrystyce*, s. 750–751. Proces ten określano również jako przechodzenie od kontemplacji nabytej (łac. *contemplatio acquisita*) do kontemplacji wlanej (łac. *contemplatio infusa*).

W średniowieczu kontemplacja rozumiana była jako poznawanie prawdy o rzeczywistości i prawdy o Bogu obecnym w człowieku (Bernard z Clairvaux, zm. 1153). Szkoła wiktoriańska rozróżniała kontemplację ściśle intelektualną od kontemplacji nadprzyrodzonej, będącej darem Bożym (Hugon ze św. Wiktora, zm. 1141; Ryszard ze św. Wiktora, zm. 1173). Według Bonawentury (zm. 1274) można mówić o ekstazie intelektu oraz ekstazie woli, które prowadzą człowieka do najdoskonalszego poznania Boga. Katarzyna ze Sieny (zm. 1380) twierdziła, że sfera poznawcza i sfera wolitywna wzajemnie się w kontemplacji przenikają. Tomasz z Akwinu (zm. 1274) definiował kontemplację jako dostępne każdemu człowiekowi intelektualne (ale proste) widzenie prawdy¹⁷.

W czasach nowożytnych García Jiménez de Cisneros (zm. 1510) podkreślał, że warunkiem kontemplacji jest duch pokory i oczyszczenie z grzechów, a zatem właściwa postawa moralna. Według Bernardyna z Laredo (zm. 1540) kontemplacja mistyczna (w odróżnieniu od podstawowej, która jest dostępna nawet filozofom niewierzącym) jest wyrażaniem Bogu miłości i uwielbienia – gestem adoracji. Teresa Wielka (zm. 1582) podkreślała, że kontemplacja nie polega na nadzwyczajnych przeżyciach, ale na zjednoczeniu z Bogiem – także w czynie – na upodobnieniu się do Niego. Według niej szczytem kontemplacji jest jedność z człowieczeństwem Chrystusa, a także z Jego Kościołem. Jan od Krzyża (zm. 1591) uczył, że kontemplacja jest spotkaniem dialogicznym, którego istotą jest miłość, i w którym umysł poznaje Boga nie tyle drogą zmysłową, co poprzez wolę. Szereg autorów podkreślało, że do wyższych stanów kontemplacji człowiek nie dochodzi poprzez swoją pracę, ale są one bezpośrednio darem Bożym. Tak uczył wspomniany Jan od Krzyża,

¹⁷ Hugon ze św. Wiktora mówił o trzech rodzajach poznania; poprzez: „oczy ciała” (życie biologiczne), „oczy umysłu” (życie psychiczne) i „oczy kontemplacji mistycznej” (życie nadprzyrodzone); Ryszard ze św. Wiktora wyliczał sześć stopni kontemplacji, od intelektualnego poznawania Boga w stworzeniach, przez poznawanie Boga we wnętrzu duszy, aż po poznanie Go w sposób bezpośredni; Bernardyn z Laredo podał trzy stopnie kontemplacji: szukanie Boga w stworzeniach; szukanie Boga w duszy; szukanie Boga – bezpośrednio – w samym Bogu; J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii*. A. Dzieje problematyki. 3. Średniowiecze, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, kol. 755.

a także między innymi: Franciszek Salezy (zm. 1622) oraz Alfons Maria de Liguori (zm. 1878)¹⁸.

Współczesne nauczanie na temat kontemplacji również rozróżnia kontemplację nabytą i wlaną, która jest prostym poznaniem sercem Boga, a także Jego dzieł. Takie stanowisko przyjmowali między innymi Auguste Poulain (zm. 1919) oraz Réginald Garrigou-Lagrange (zm. 1964). Hans Urs von Balthasar (zm. 1988) podkreślał jednocześnie, że kontemplacja ma stanowić fundament każdego ludzkiego działania. Współczesny Katechizm Kościoła katolickiego uczy, że kontemplacja jest „spojrzeniem wiary na Jezusa Chrystusa”, „słuchaniem słowa Bożego”, „komunią miłości” (2716–2719), a pełni tej uszczęśliwiającej kontemplacji będzie w niebie (1028)¹⁹.

W kontekście powyższej ogólnej analizy można stwierdzić, że podmiotem kontemplacji jest cała osoba ludzka wraz z jej – złożoną misteryjnie – strukturą wewnętrzną²⁰. I chociaż większość autorów podkreśla, że kontemplacja polega na poznawaniu prawdy przede wszystkim umysłem (choć nie na drodze rozumowania), jednak wielu z nich naucza, że człowiek w pewnym sensie doświadcza prawdy całym sobą. Jest tu mowa o mistycznym spotkaniu osobowym z Bogiem. Umysł koncentruje całą osobę ludzką na sygnale, czy obrazie Boga, co prowadzi do zgłębienia Misterium Rzeczywistości, a następnie do *praxis*, czyli do wypływającego z doświadczenia działania wewnątrz i na zewnątrz, du-

18 Bernardyn z Laredo podał trzy stopnie kontemplacji: szukanie Boga w stworzeniach; szukanie Boga w duszy; szukanie Boga – bezpośrednio – w samym Bogu (z wyłączeniem zmysłów); J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 4. W czasach nowożytnych*, t. 9, kol. 756–757; na temat kontemplacji według Bernardyna z Laredo szerzej zob. S. Gryga, *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 1987, s. 129–164. Trzeba tu e dodać, że kontemplacja rozumiana była dynamicznie – jako proces – dlatego dzielono ją na etapy. Rozróżniano światło przyrodzone, dostrzegalne poprzez naturalne władze duszy, a także światło wlane, pochodzące bezpośrednio z działania Ducha Świętego, wymykające się pracy ludzkiego rozumu, uchwytne dzięki intuicji; zob. K. Wojtyła, *Świętego Jana od Krzyża nauka o wierze*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000, s. 165–166.

19 J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 5. W czasach najnowszych*, t. 9, kol. 758–759.

20 Por. W. Słomka, *Kontemplacja. II. W teologii. B. Rodzaje kontemplacji*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, kol. 761.

chowego i materialnego, podejmowanego indywidualnie, bądź wspólnotowo²¹. W tym właśnie kluczu wypowiadał się Franciszek Salezy, gdy mówił o trzech typach ekstaz: intelektualnej, uczuciowej i działania (czynu)²². Przy czym – należy dodać za Josephem Ratzingerem – to, co najbardziej należy do osoby, czyli własne „ja”, ze względu na swoje pochodzenie i przeznaczenie, przez miłość staje się najmniej należące do osoby: źródłem „ja” jest Bóg, a przeznaczeniem „ja” (w sensie powołania) jest spełnienie się w innych osobach²³.

Dlatego w rozumieniu personalistycznym kontemplacja jest najwyższą immanentyzacją i transcendentalizacją bytu; ruchem do wewnątrz (ale nie jedynie ku samemu sobie, gdyż w człowieku przebywa stale Stwórca), a także ruchem na zewnątrz, ku światu innych osób. Kontemplacja jawi się jako stopniowe otwarcie się osoby ludzkiej na osobową więź z Osobami Bożymi i w jakimś stopniu całym dziełem stworzenia.

Nie musi mieć ona charakteru dyskursywnego i może mieć też początkowo charakter czysto naturalny (nawet osoby nieochrzczone mogą bowiem w jakimś stopniu doświadczać Boga)²⁴.

Jeśli więc kontemplacja jest poznawaniem, czy sięga ona jedynie umysłu i czy poznawany obraz „wyświetla się” jedynie na ekranie świadomości osoby ludzkiej? Wydaje się, że w misteryjny sposób sięga ona rzeczywistości głębszej, a mianowicie metafizycznego „ja”, czyli ontologicznej jaźni. Dzięki temu osobowemu „ja” (duchowi, duchowej duszy), człowiek może prowadzić duchowe życie. Poprzez dary Ducha Świętego oraz dzięki cnotom teologalnym (w wierze, w nadziei i w miłości), zostaje stopniowo „przebóstwiony”, uwalniany z egoizmu, wyzwalany z niewłaściwych uwarunkowań narzucanych przez pamięć, rozum, własną wolę, pragnienia, czy pożądania. Kontemplacja jest paradoksalnie rzeczywistością dynamiczną, sprawiającą, że tak zwane władze duchowe „nie nadążają” za działaniem Boga. Ludzkie zmysły, intelekt i wyobraźnia nie są bowiem w stanie sięgnąć Boga. Służą one jedynie pomocą jako środek, natomiast Bóg jest kimś więcej. Bóg prowadzi człowieka przez rzeczy

21 Por. C. Bartnik, *Myśl eschatologiczna*, Standruk, Lublin 2002, s. 315.

22 Por. A. Pedrini, „*L'umanesimo devoto*” di s. Francesco di Sales, w: *Le grandi scuole della spiritualità cristiana*, a cura di E. Ancilli, Edizioni OCD, Roma 1984, s. 534.

23 Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Znak, Kraków 1970, s. 22.

24 C. Bartnik, *Myśl eschatologiczna*, s. 315.

podpadające zmysłom ku umysłowym, a następnie duchowym²⁵. Droga w wierze²⁶ oznacza wchodzenie na inną – głębszą – płaszczyznę relacji ze Stwórcą²⁷, czyli jest to droga transcendowania siebie ku spełnieniu osobowemu, by stać się najpiękniejszą wersją samego siebie, podobnemu do kontemplowanego przedmiotu według Bożego planu. Kontemplacja Boga jest zatem osobotwórcza, harmonizuje świat ciała i duszy, kształtuje ona ludzką osobowość, moralność, relacje międzyosobowe, pozwala spełnić swoją rolę, inicjuje czyn, twórczo inspiruje do pracy.

Trzeba tu postawić pytanie: Czy podmiot musi być w stanie łaski uświęcającej i czy prawdziwa kontemplacja ogranicza się jedynie do świata chrześcijańskiego. Wydaje się, że nie należy tworzyć ekskluzywizmu chrześcijańskiego i trzeba uznać, że również i niechrześcijańskie, skoro – jak twierdzi Vaticanum II – mogą się zbawić, żyjąc zgodnie z sumieniem, mogą w jakimś stopniu doświadczać kontemplatywnie Boga. Również i oni mogą być – jak twierdzi Czesław S. Bartnik (zm. 2020) – w stanie łaski uświęcającej²⁸. Oczywiście, trzeba dodać, że jeśli człowiek świadomie popełnia zło i w nim tkwi, jest to przeciwne Prawdzie i człowiek sam zaciemnia kontemplowany obraz. Jeśli natomiast człowiek coraz bardziej świadomie otwiera się na działanie Boże, na Bożą łaskę, z widzenia bardzo osłabionego przechodzi ku widzeniu coraz

25 Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, II, 17, 3–5 [Juan de la Cruz, *Obras completas*, 342–343].

26 Dokonuje się ona w „nocy” (Jan od Krzyża), to znaczy przy braku oparcia w wewnętrznych strukturach osobowych: pamięci, wyobraźni, rozumie, zmysłach, sferze uczuciowej i tym podobne.

27 Por. G. Wiszowaty, *Doktryna świętych karmelitańskich. Święty Jan od Krzyża*, Skrypty wykładów, t. 1, s. 9.

28 Oczywiście, jest tu mowa o tych ludziach, którzy szukają prawdy i żyją zgodnie z dobrze uformowanym sumieniem; por. C. Bartnik, *Myśleschatologiczna*, s. 314–315. Należy tu zaznaczyć, że możliwość doświadczenia Boga poza chrześcijaństwem nie oznacza jednocześnie legitymizacji indyferentyzmu religijnego, czy irenizmu. Prawda o Bogu jest jedna i obiektywna, która została objawiona w pełni w Jezusie Chrystusie, a człowiek jest wezwany, by jej szukać i strzec. Tym bardziej, że z kontemplacją jest również związana walka duchowa, gdyż szatan pragnie odwieść człowieka, wprowadzając w różnego rodzaju iluzje; właściwe rozeznanie i nie popadnięcie w błędy jest możliwe dzięki Jezusowi Chrystusowi. Dlatego bardzo istotny jest przedmiot kontemplacji, czy medytacji (np. medytacja apersonalna, czy bezprzedmiotowa jest obca tradycji chrześcijańskiej i wręcz z nią sprzeczna); zob. M. Chmielewski, 101 pytań o życie duchowe, *Polihymnia*, Lublin 1999, s. 67–68.

pełniejszemu, którego pełnia zaktualizuje się w rzeczywistości eschatycznej.

2. Prosopiczny przedmiot kontemplacji

Według pisarzy wczesnochrześcijańskich przedmiotem kontemplacji jest: (a) Bóg widziany w rzeczach stworzonych – i mówią wówczas o kontemplacji naturalnej; (b) Bóg sam w sobie – i wówczas kontemplację nazywają nadnaturalną, która w pełni możliwa jest w życiu przyszłym, czyli po śmierci.

Na Wschodzie i Zachodzie kontemplacja naturalna była rozumiana jako poszukiwanie Boga i Jego mądrości ukrytej w stworzeniach (ojcowie greccy), przy czym na Zachodzie przedmiotem kontemplacji był dodatkowo obraz Boga odcisnięty w duszy człowieka (przez akt zwrócenia się do własnego wnętrza), ale nie bezpośrednio Bóg, gdyż Jego można zobaczyć dopiero po śmierci (Augustyn)²⁹. Tradycja ta była rozwijana w wiekach późniejszych i można ją streścić w trzech odsłonach: przedmiotem kontemplacji jest Bóg w stworzeniu, we wnętrzu człowieka i sam w sobie (Ryszard ze św. Wiktora). Punktem zaś centralnym i kluczem hermeneutycznym do rozumienia całej rzeczywistości jest osoba Jezusa Chrystusa (T. Merton). Można się bowiem zbliżyć do Boga poprzez misterium Wcielenia, które daje możliwość poznania kontemplacyjnych relacji wewnątrztrynitarnych – Chrystusa z Ojcem i Duchem Świętym (H. U. von Balthasar)³⁰.

W myśli personalistycznej Bóg jawi się jako osoba *par excellence*, niedościgły wzór osoby. W tym kontekście mówienie o człowieku ma charakter niepełny i docelowy. Rozumienie Osoby Bożej kształtowało się na gruncie dyskusji chrystologicznych i sporów trynitarnych. Osoba Nie stworzona, każda z Osób w Trójcy Świętej, jest nieskończenie różna od osób stworzonych, jest absolutnie doskonała. Jest „pierwsza” niż natura Boża, czyli ma swoje istnienie (samoistność), swój umysł (intelekt), swo-

²⁹ M. Szram, *Kontemplacja w patrystyce*, s. 751–752.

³⁰ J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 5. W czasach najnowszych*, s. 758. John Main OSB (1926–1982), irlandzki benedyktyn, wskazał, że przedmiotem kontemplacji jest przede wszystkim dobroć Boga (zob. J. Main, *Chrześcijańska medytacja*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 1992, s. 41).

ją wolę (działanie i sprawczość), możliwość i fakt nieskończonej realizacji. Jest doskonale Miłująca i Stwarzająca. Natura – jako zasada bytu – wydaje się wtórna; dlatego w personalizmie proponuje się mówić bardziej o „Osobach Boga”, niż o „Bogu osobowym”. Bóg oznacza zatem Osoby: Ojca, Syna i Ducha Świętego³¹, a kontemplacja Boga jest kontemplacją *Communio Personarum*. Podstawą tej wspólnoty jest fakt samoistności Osób Bożych, ich doskonałości, a jednocześnie możliwość i fakt „wywołania” drugiej Osoby oraz „odnalezienia” siebie w Innych. Osoba Rodzona, czyli Osoba Syna, pozwala Rodzającemu Ojcu stać się Osobą, a Osoba Tchniona, czyli Duch Święty dopełnia Komunię Osobową Ojca i Syna. Każda z Osób w Trójcy Świętej jest sobą dzięki Dwom Innym oraz jednej Naturze³².

Dzięki kontemplacyjnemu wpatrywaniu się oczami wiary w życie wewnętrzztrzytnitarne, we wzajemną miłość Osób Bożych, a także doświadczaniu tej Bożej miłości w sakramentach świętych i pozasakramentalnie, osoba ludzka może przezwyciężyć indywidualizm i solidarnie wyjść z miłością ku innym osobom i stawać się coraz bardziej podobna do Osób Bożych³³. Duch Święty swoim boskim tchnieniem podnosi człowieka i przemienia go, by mógł tchnąć w Boga to samo tchnienie miłości, jakie Ojciec tchnie w Syna, a Syn w Ojca, a którym jest Duch Święty³⁴.

Dokonyje się to dzięki pośrednictwu Jezusa Chrystusa, który jest dla człowieka ożywym Źródłem – niewyczerpanym, stale bijącym i tworzącym. Kontemplacja osoby Jezusa Chrystusa³⁵ jest zgodą na to, by Źró-

31 C. Bartnik, *Personalizm*, s. 300–305.

32 Por. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 305.

33 Człowiek stał się obrazem i podobieństwem Boga (por. Rdz 1, 26–27) nie tylko przez człowieczeństwo, ale także przez fakt możliwości tworzenia komunii osób – którą stanowią mężczyzna i niewiasta; por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich, Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Libreria Editrice Vaticana, Citta del Vaticano 1986, s. 39.

34 Jan od Krzyża, *Pieśń duchowa*, 38[B39], 3 [Juan de la Cruz, *Obras completas*, s. 725]. Ratzinger uczy, że dla Trójjedynego Boga, który „cały jest relacją”, przymierze nie jest „czymś istniejącym na zewnątrz, w historii, poza Jego istotą”, ale jest „objawieniem Jego samego”, „jaśniejącym blaskiem Jego oblicza”; zob. J. Ratzinger, *Wielość religii i jedno Przymierze*, W drodze, Poznań 2004, s. 73.

35 Jan Paweł II mówi o kontemplacji, czyli poznawaniu Chrystusowego: oblicza Syna; oblicza cierpiącego, oblicza Zmartwychwstałego; zob. Jan Paweł II, *List apostolski Novo millennio ineunte*, 24–28.

dło wlało swe wody do wnętrza człowieka, by w nim wytrysnęło (por. J 4, 14). Wpatrywanie się w życie Syna Bożego to otwieranie się na Jego słowa i czyny, sprawiające, że do wnętrza człowieka wlewa się bogactwo wnętrza Chrystusa – Jego wiara, nadzieja, miłość, pokora, czystość, modlitwa, cierpienie, chwała, a także wiele innych cnót i wymiarów życia osobowego³⁶. Człowiek może uczestniczyć w Jego Bożym Synostwie i w Jego misterium paschalnym – w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Przyobleka się w Niego, staje się uczestnikiem Jego życia, Jego wiary nadziei i miłości – i w ten sposób spotyka się z Bogiem³⁷. I tak oto kontemplacja nabiera wymiaru responsoryjnego, staje się odpowiedzią dawaną objawiającemu się Stwórcy³⁸.

Zatem najpełniejszą odpowiedzią na Dar trynitarny może dać człowiek przez złączenie się z Jezusem Chrystusem. Istotą kontemplacji jest więc – z pomocą Ducha Świętego – poszerzanie serca i ogarnianie „wymiarów” Boga według słów Apostoła Pawła:

Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz z wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą (Ef 3, 17).

W ten sposób osoba ludzka staje się w mistyczny sposób „dodatkowym człowieczeństwem” Syna Bożego, w której i przez którą może On kontynuować swoje dzieło zbawcze³⁹.

Modlitwa kontemplacyjna jest otwarciem się na całe bogactwo osoby Jezusa Chrystusa w aspekcie bytowym i treściowym. Jest – na miarę udzielonej człowiekowi łaski – poznaniem Jego mikroświata i makro-

36 Takim właśnie doświadczeniem dzieliła się Elżbieta od Trójcy Świętej (zm. 1906); zob. J. K. Miczyński, *La cristologia esistenziale*, s. 278–308.

37 Zob. J. K. Miczyński, *Spotkanie z Bogiem poprzez mediację, na podstawie poematu „Źródło” św. Jana od Krzyża*, „*Duchowość w Polsce*” 12 (2010), s. 270–272.

38 Por. C. Bartnik, *Modlitwa*, s. 86.

39 Takiego sformułowania używała w swoich pismach Elżbieta od Trójcy Świętej (fr. *humanité de surcroît*); zob. J. K. Miczyński, *Chrześcijanin jako „dodatkowe człowieczeństwo” Chrystusa. Studium doświadczenia mistycznego bł. Elżbiety od Trójcy Świętej*, „*Roczniki Teologiczne*” 55 (2008) z. 5, s. 131–137.

świata. Jego „świata umysłowego”, Jego myśli, przenikania w rzeczywistość i postrzegania rzeczywistości. Jest poznawaniem świata uczuć Chrystusa, Jego woli zjednoczonej z Ojcem, świata dążeń i twórczego działania, kreowania dobra. Kontemplacja jest także przyjmowaniem Jego hierarchii wartości, Jego miłości i – poprzez nią – wchodzeniem w komunie z światem osób miłowanych przez Bożego Syna. Z Bogiem, z wszelkimi istotami żywymi, a w końcu z całym kosmosem. Kontemplacja jest zachwytem nad innymi osobami i ukrytym w nich pięknem Bożym. Poznanie Chrystusa jest bowiem poznaniem sensu istnienia całego wszechświata, jest wniknięciem w centrum czasoprzestrzeni, wszelkiej rzeczywistości widzialnej i niewidzialnej. Kontemplacja stanowi zatem responsorium na przemawianie Boga do człowieka darem bycia człowiekiem, darem zaistnienia, darem innych ludzi, naturą, przyrodą i jej prawami, logiką zasad fizyki, celowością bytu⁴⁰.

Kontemplacja jest osadzaniem siebie na przeczystej immanencji Boga⁴¹, na misterium Jego istnienia, na Jego wewnętrznej tajemnicy, wyrażonej Imieniem: „Ja jestem, który jestem” (Wj 3, 14). Przedmiotem kontemplacji jest więc miłosa obecność Boga, otulająca całą rzeczywistość, która spełnia się w osobowej relacji z człowiekiem – indywidualnie i społecznie.

W rozważaniu na temat przedmiotu chrześcijańskiej kontemplacji nie powinno zabraknąć odniesienia do kultu ikon i świętych obrazów. Ich celem nie jest zatrzymanie kontemplującego na ich wyrazie artystycznym, ale – będąc symbolami – służyć do budowania relacji osobowej z Bogiem i społecznością świętych w niebie⁴². Tworzenie ikon oraz ich kontemplacja jest sięganiem w świat transcendentny Stwórcy i zorganizowanego przez niego wszechświata (gr. kosmos – porządek, ład).

⁴⁰ Por. C. Bartnik, *Ludzka dusza, jaźń i osoba*, s. 432–433. O „mistyce kosmicznej”, która jest ściśle połączona z „mystyką własnego ja” zob. J. Sudbrack, *Mistyka. Doświadczenie własnego ja, doświadczenie kosmiczne, doświadczenie Boga*, tłum. B. Białecki, Kraków 1996, s. 79–82 (*Myśl Teologiczna*, 9).

⁴¹ Por. C. Bartnik, *Modlitwa*, s. 85.

⁴² Zob. T. Špidlík, *Esperienza spirituale dell’Oriente cristiano Corso di spiritualita. Esperienza, sistematica, proiezioni, a cura di B. Secondin, T. Goffi, Queriniana, Brescia 1989*, s. 215–216. W świecie życia duchowego symbol stara się połączyć drogę świadomości-w-świecie z relacją z Bogiem; C. A. Bernard, *Teologia spirituale*, Edizioni San Paolo, Milano 1987, s. 195.

Dzięki nim człowiek wnika w materię, przestrzeń i czas na nowy sposób, w Bożą Mądrość, w projekt przekazany przez Stwórcę swoim dzieciom. Oddawanie czci Bogu w Jego dziełach (zob. Ps 19, 1; 89, 12–13; 95, 4–5; 124, 8; 104, 1–35; Dn 3, 57–81)⁴³. Ikony ukazują Wcielonego Stworzyciela i jednocześnie przeznaczenie stworzenia do uczestnictwa w chwale niebieskiej⁴⁴. Stając mocno w obronie ikon Jan Damasceński (zm. ok. 749) głosił, że człowiek uswięca się najpierw przez wzrok:

Ty, który odmawiasz czci obrazowi, nie czcisz także Syna Bożego, „który jest obrazem niewidzialnego Boga” (Kol 1, 15), żywym i całkowicie podobnym Jego odbiciem (Hbr 1, 3). Oddaję cześć obrazowi Chrystusa jako wcielonego Boga, obrazowi Pani wszystkich Bogarodzicy jako Matce Syna Bożego oraz obrazom świętych jako przyjaciół Boga, którzy przelali swą krew w walce przeciw grzechowi, a przelewając krew za Chrystusa naśladowali Go, który pierwszy przelał własną krew za nich, oraz szli Jego śladami⁴⁵.

Przed kontemplującym otwiera się zatem misterium Bożego działania na rzecz ocalenia ludzkości z kosmicznej tragedii odwrócenia się od Stwórcy i podporządkowania się złemu duchowi (gr. *diabolos* – ten, który dzieli). Przez grzech zło weszło w świat materialny. Odpowiedzią na ten stan stało się misterium wcielenia, męki, śmierci i zmartwychwstania Nowego Adama – Jezusa Chrystusa. Przekształca ono kosmiczną katastrofę w nowe stworzenie (Ap 21, 5), które staje się stopniowo na

43 Por. M. Quenot, *Ikona i kosmos. Inne spojrzenie na dzieło stworzenia*, Orthdruk, Białystok 2007, s. 10, 70–71.

44 Należałoby tu dodać, że podobną funkcję do ikon może pełnić także i literatura piękna – poezja. Obraz poetycki może stać się drogą ku kontemplacji; zob. M. Godawa, *Imaginative Contemplation based on The Starlight Night by Gerard Manley Hopkins*, „Blogslovný vestník / Theological Quarterly” 80 (2020) nr 3, s. 565–574.

45 Jan Damasceński, I. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores I*], tłum. M. Dylewska, „Vox Patrum” 19 (1999) t. 36–37, s. 511. Doktor Kościoła używa dwóch różnych terminów na oddawanie czci Bogu i świętym: gr. *latreia* – adoracja Boga, gr. *proskinesis* – cześć oddawana świętym. Terminy te mówią o różnej intensywności relacji – ta względem Stwórcy przewyższa pierwszą swoją doniosłością. Jan Damasceński miał też świadomość, że tworzenie wizerunków bezbożnych ludzi, zwierząt, i oddawanie im boskiej czci, jest szatańską pokusą; zob. Jan Damasceński, II. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores II*], tłum. M. Dylewska, „Vox Patrum” 25 (2005) t. 48, s. 380.

wzór obrazu Bożego Syna (Rz 8, 28–29). Przed oczami kontemplującego jawi się tajemnica podniesienia (gr. *anastasis*) osoby ludzkiej – nie tylko jej godności, ale i konstrukcji osobowej (moralnej i metafizycznej). Objawia to osoba Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego i uwielbionego⁴⁶. Jan Damasceński nauczał na temat wywyższenia przez Boga ludzi w następujących słowach:

Bóg nie połączył się z naturą aniołów, ale połączył się z naturą ludzką. Nie stał się też Bóg aniołem, ale pod względem natury stał się prawdziwie człowiekiem. [...] I jakże nie mają być większymi od aniołów strażnicy tego doskonałego zjednoczenia, jeśli wiernie przestrzegają przykazań? Bo choć nasza ułonna natura niższą jest od aniołów ze względu na śmierć i strukturę materii, to dzięki Bożej łasce i zespoleniu z Nim, przewyższyła aniołów⁴⁷.

Blask tej nowej rzeczywistości widnieje we wziętej do nieba Matce Chrystusa, a także w świętych, w tych, którzy dostąpili już łaski przeobóstwienia. Ikony zatem zwiastują świat przemieniony, który już przychodzi zgodnie z zamysłem Bożym (zob. Łk 10, 9; 11, 20). Ważne jest przy tym otwieranie się na Ducha Świętego, by On „oczyszczał” wiarę ze zbyt antropomorficznych wyobrażeń⁴⁸, czy pewnych uproszczeń.

3. Kontemplacja jako eschatologizacja „mundi personarum”

Kontemplacja wprowadza w zbawczy zamysł Boga względem świata. Przez naśladowanie Syna Bożego, który stale modlił się i był zjednoczony ze swoim Ojcem (por. J 10, 30), a także przez wzorowanie się na Maryi, która najpierw słuchała Słowa, nosiła je, a następnie zrodziła, kontemplacja jest już tu na ziemi życiem niebem, które jest sensem ludz-

46 Zob. M. Quenot, *Ikona i kosmos*, s. 24.

47 Jan Damasceński, III. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores III*], tłum. M. Dylewska, „*Vox Patrum*” 29 (2009) t. 53–54, s. 645–646. Doktor Kościoła używa tutaj słowa „natura” (gr. *physis*) — w systemie personalistycznym tekst ten trzeba by interpretować w kluczu rozumienia człowieka jako osoby.

48 Zob. D. Olszewski, *Kontemplacja*, w: *Słownik teologiczny*, t. 1, red. A. Zuberbier, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1985, s. 254.

kiego pielgrzymowania w doczesności (H. U. von Balthasar)⁴⁹. Człowiek usprawiedliwiony przez Boga, spotykając się z Nim w swoim wnętrzu, już tu na ziemi doświadcza w jakimś sensie życia błogosławionych w niebie (Elżbieta od Trójcy Świętej⁵⁰). To mistyczne doświadczenie ma charakter eschatologiczny, to znaczy jest już tu na ziemi doświadczeniem rzeczywistości eschatycznej (T. Merton)⁵¹. A skoro istotą kontemplacji jest upodobnienie poznającego podmiotu z poznawanym przedmiotem (Ewagriusz)⁵², wpatrywanie się w Bożą przyszłość (która jest wieczną terażniejszością) ma wpływ na obecną rzeczywistość⁵³. Sobór Watykański II naucza, że kontemplacja ma ożywiać życie Kościoła pielgrzymującego na ziemi (*Dei verbum*, 7, 13), a także kształtować zmysł religijny, moralny i społeczny (*Gaudium et spes*, 59). Ratzinger zwraca uwagę, że oddalanie się od Boga skutkuje niechęcią wobec przyszłości, a młodzi ludzie – którzy winni stanowić o tej przyszłości – w tej perspektywie jawią się innym jako zagrożenie dla terażniejszości⁵⁴.

Osoba ludzka ma zdolność nadawania charakteru kontemplacyjnego całemu swojemu życiu i otaczającej ją rzeczywistości. Modlitwą może stać się zarówno praca⁵⁵, jak i cierpienie, wszelkie dążenia czy uczucia. Osoba ludzka przyłącza do swojej kontemplacji także kosmos, historię, przyrodę ożywioną i nieożywioną, krajobraz, wszelkie wymiary poznawanej rzeczywistości. Tym samym nadaje tej rzeczywistości sens modlitewny, w nowy sposób łącząc ją – w mocy Ducha Świętego – ze

49 Zob. J. Misiurek, *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 5. W czasach najnowszych*, s. 758.

50 Napisała ona na ten temat jeden traktat duchowy pt. *Niebo w wierze* (fr. *Le Ciel dans la foi*); zob. Elisabeth de la Trinité, *Œuvres complètes*, Cerf, Paris 1996, s. 89–127.

51 C. Bartnik, *Mysł eschatologiczna*, s. 315.

52 M. Szram, *Kontemplacja w patrystyce*, s. 750. Proces ten określano również jako przechodzenie od kontemplacji nabytej (łac. *contemplatio acquisita*) do kontemplacji własnej (łac. *contemplatio infusa*).

53 O słuchaniu Ducha Świętego i o rozumieniu w Jego świetle przeszłości, terażniejszości i przyszłości Kościoła jako przychodzącego już królestwa Bożego – mowa jest wyrażnie w następującym dokumencie: Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, 56–57.

54 J. Ratzinger, *Bóg wiary i Bóg filozofów. Rozum filozoficzny – kultura – Europa – społeczeństwo*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2021, s. 639 (*Opera Omnia*, III/2).

55 Według Prymasa Tysiąclecia można modlić się pracą; zob. S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy*, Księgarnia św. Wojciecha, Warszawa 1957, s. 73–82.

Stwórcą⁵⁶. Tenże Duch pozwala wiązać się ze Słowem Ojcowskiego stwarzania i zbawiania – nie tylko indywidualnie, ale również całą wspólnotą Kościoła⁵⁷, społeczeństw, narodów, całą rodziną ludzką. Łączenie zaś Boga ze społecznością ludzką prowadzi ku jej afirmacji ontycznej, ku jej dziejowemu spełnieniu, do otwarcia na „nowy świat”, na „nową ziemię i nowe niebo” (Ap 21, 1). To „nowe stworzenie” będzie spełnieniem całego procesu soteryjno-kreacyjnego⁵⁸. Pełna afirmacja Boga jako stwórcy człowieka dokonuje się wówczas, gdy aktem afirmacji Boga obejmuje się również całe arcydzieło, które On zawarł w tym świecie⁵⁹. Poznanie Boga prowadzi ku poznaniu właściwej wartości stworzenia, struktury wewnętrznej świata pełnej Jego chwały⁶⁰.

Wspólny akt kontemplacji, na przykład w liturgii, tworzy duchowe więzi między kontemplującymi, buduje wspólnoty małżeństw, rodzin, domów, gmin, zgromadzeń liturgicznych czy zakonnych⁶¹; buduje chrześcijaństwo, Kościół i cywilizację⁶². Można powiedzieć, że przez kontemplację Boga dokonuje się w świecie osób stworzonych stopniowa⁶³: (a) spiritualizacja – naznaczanie ludzkim duchem i religią całego świata materialnego, technicznego, kulturowego, moralnego⁶⁴; (b) personalizacja, socjalizacja i uniwersalizacja – osiąganie coraz większej

56 Por. C. Bartnik, *Modlitwa*, s. 86.

57 C. Bartnik, *Modlitwa*, s. 87.

58 A. Nadbrzeżny, *Integralność człowieka w świetle personalistycznej antropologii teologicznej*, w: *Integralność ciała ludzkiego jako powinność moralna. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Smykowski, Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 2022, s. 105.

59 T. Styczeń, *Kim właściwie jest Jan Paweł II?*, w: T. Styczeń, S. Dziwisz, *Modlitwa w Getsemani wciąż trwa*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin–Vaduz 2003, s. 31.

60 Por. W. Stinissen, *Noc jest mi światłem*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1993, s. 160–161.

61 Por. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 182–183.

62 Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, s. 79.

63 Por. C. Bartnik, *Personalizm*, s. 195–196. Prawdziwe mistyczne poznanie warunkuje się wzajemnie z etyczną osobowością; zob. W. Granat, *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1985, s. 260–262.

64 Thomas Merton OCSO (1915–1968) przypominał, że aby człowiek mógł „prawdziwie ponownie zaistnieć”, musi czyścić swoje serce z mroków nie realizmu i złudzeń, z wszelkich „nieczystości”, konfliktów, wątpliwości, ukrytej chęci bycia lepszym niż inni oraz z domagania się własnej wolności, kosztem innych; zob. T. Merton, *Życie w milczeniu*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 1991, s. 24–28.

podmiotowości, a także tworzenie wspólnego „podmiotu”, czyli ludzkiej społeczności, o cechach podobnych do osoby indywidualnej; (c) eschatyzacja pozytywna i absolutyzacja – przewyciężenie lęku przed śmiercią, kresem życia ziemskiego, dążenie do spełnienia się w wieczności i osiągnięcie nieodwracalności w zmartwychwstaniu; (d) chrystyfikacja – przeniknięcie całej ludzkości Jezusem Chrystusem.

Cel kultu – jak pisze Ratzinger – utożsamia się z celem całego stworzenia, czyli z przebóstwieniem. Ludzka historia łączy się z „kosmicznością”, przy czym kosmos „nie jest statecznym pomnikiem”, w którym jedynie może się tworzyć historia, ale on sam jest ruchem, dziejami, historią⁶⁵. Ludzie, czyniąc swój czas, czasem Boga otwierają się na „eschaton”⁶⁶, a jednocześnie przeciwstawiają się skrajnie dominującym współcześnie idei autonomii i idei antyautorytatywnej⁶⁷. Misterium każdego człowieka jako osoby – jego umysłu, sumienia, serca i treści ludzkiego ducha – kryje się w Jezusie Chrystusie⁶⁸.

Kontemplacja jest przez tradycję rozumiana często jako odpoczynek (łac. *otium*), ale na tej podstawie nie można budować koncepcji nieba – jako jedynie uszczęśliwiającego widzenia (łac. *visio beatifica*). Właściwa kontemplacja obejmuje całego człowieka, a zatem wiąże się ściśle również i z jego czynem. Zatem także i z działaniem uszczęśliwiającym (łac. *actio beatifica*). Tak rozumiała niebo Teresa od Dzieciątka Jezus (zm. 1897)⁶⁹, pisząc następujące słowa:

Czuję, że posłannictwo moje rozpocznie się, posłannictwo wszczepienia w [ludzkie] dusze miłości Boga; takiej miłości, jaką ja Go miłuję... nauczania ludzi małej drogi. Niebem moim będzie czynić dobrze na ziemi. [...] Nie spocznę do końca

65 J. Ratzinger, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2012, s. 37 (Opera Omnia, 11).

66 J. Ratzinger, *Służyć Prawdzie. Myśli na każdy dzień*, Księgarnia św. Wojciecha, Lublin 1983, s. 278.

67 Por. J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Znak, Kraków 1997, s. 144.

68 K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu*, Znak, Kraków 1995, s. 152–153; por. K. Wojtyła, *Rozważania o istocie człowieka*, WAM, Kraków 2003, s. 96–97.

69 Zob. G. Gaucher, *Dzieje życia. Teresa Martin (1873–1897)*. Siostra Teresa od Dzieciątka Jezus i od Najświętszego Oblicza, przekł. K. Dybeł, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 1995, s. 207–209.

świata, dopóki będą dusze, które trzeba zbawiać. Dopiero, gdy Anioł zawoła: „Czas przeminął” (Ap 10, 6) wtedy dopiero spoczną i cieszyć się będą, bo liczba wybranych będzie wypełniona, a wszyscy zazną radości i odpocznienia⁷⁰.

Zatem piękno Boga nie jest jakimś znieruchomieniem, stagnacją, biernością (nawet, jeśli ludzie doświadczają tzw. kontemplacji biernej), ale jest jakąś niezwykłą mocą, doskonaleniem osobowych struktur, procesem ku wyższej egzystencji⁷¹. Kontemplacja jest „chłonięciem” świata Bożych Osób, by świadomie i z miłością przyjąć Ich język, by ten język odczytywać, by tym samym językiem osobowym mówić do Boga i w najpiękniejszy sposób pisać swoje życie – indywidualne i wspólnotowe. Najdoskonalszą formą związania całej ludzkiej społeczności z Osobami Bożymi jest Eucharystia. Włącza ona bowiem w historię paschalną Syna Bożego, w nurt dziejów zbawienia całego świata, w mistyczną Osobę Boga-Człowieka⁷².

Stąd, mówiąc o podstawowych formach modlitwy kontemplacyjnej, można wskazać następujące: nabytą kontemplację indywidualną; kontemplację w sensie ścisłym, czyli wlaną; a także modlitwę liturgiczną⁷³. Ta ostatnia symbolicznie i mistycznie zespala chrystologię z soteriologią, ukazuje wzajemne przenikanie się nieba i ziemi, jest formą mistyki dla ludu Bożego. Liturgia staje się dla wierzących miejscem oczyszczenia (gr. *katharsis*), oświecenia (gr. *ellampsis*), oglądania (gr. *theoria*), zjednoczenia (gr. *kenosis*) i przeobstwienia (gr. *theosis*)⁷⁴. W kontemplacji liturgicznej społeczność osób uczestniczy w przypomnianych i uobecnianych wydarzeniach zbawczych (gr. *anamnesis*), antycypując jednocześnie rzeczywistość końca czasów. Liturgia jest wspólnym doświad-

70 Teresa od Dzieciątka Jezus, *Dzieje duszy*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1988, s. 284.

71 Por. C. Bartnik, *Ludzka dusza, jaźń i osoba*, s. 433. Ratzinger przypomina, że „Wszędzie tam, gdzie wyrzucono piękno i gdzie ceni się tylko rzeczy użyteczne, coraz wyraźniej widać przerażające zubożenie” (J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Michalineum, Kraków 1986, s. 110).

72 Por. C. Bartnik, *Ludzka dusza, jaźń i osoba*, s. 434.

73 C. A. Bernard, *Contemplation*, w: *Dictionnaire de la vie spirituelle*, éd. S. De Fiores, T. Goffi, Cerf, Paris 2001, s. 180–181.

74 W. Heller, *Liturgia*, w: *Leksykon mistyki*, red. P. Dinzelbacher, Verbinum, Warszawa 2002, s. 165.

zeniem świętości Boga i wspólnym przemianianiem się na Jego wzór. Ten wspólnotowy wymiar podążania drogą do świętości podkreślony został mocno przez Chiarę Lubich (zm. 2008), założycielkę Ruchu Focolari⁷⁵.

W świetle tych myśli można powiedzieć, że kontemplacja jest dla wszystkich ludzi i w tym sensie ma ona charakter powszechny⁷⁶. Skupienie się w dzisiejszych czasach na kontemplacji, w tym również na odnowieniu życia samotniczego dla dobra Kościoła, jest rzeczą niezwyklej wagi⁷⁷. Kontemplacja uczy bowiem, że osoba nie może być dla drugiej osoby li tylko środkiem do celu⁷⁸, że jedynie przez miłość człowiek może aktualizować wszystkie swoje możliwości⁷⁹, zgodnie z zamysłem Stwórcy.

* * *

Personalistyczne rozumienie kontemplacji prowadzi do przekonania, że jest ona:

1. osobową więzią – w wierze, nadziei i miłości – z Trójcą Osób Nie stworzonych;

⁷⁵ Zob. C. Lubich, *La dottrina spirituale*, Mondadori, Milano 2001, s. 141–163.

⁷⁶ Zob. F. Ruiz, *Le vie dello Spirito. Sintesi di teologia spirituale*, Edizioni Dehoniane Bologna, Bologna 2004, s. 273–274. Warto tu dodać, że wewnątrz powszechnego powołania do świętości można dostrzeżać się nie tylko wielość odcieni osobowości, ale także różnice w wielkości, w formacie (H. U. von Balthasar, *Sorelle nello Spirito. Teresa di Lisieux e Elisabetta di Digione*, Jaca Book, Milano 1995, 25), a także i w stopniach i rodzajach kontemplacji.

⁷⁷ T. Merton, *Pierwotny ideał Karmelu*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2008, s. 58. Samotności nie należy rozumieć tutaj jako pustki i braku obecności innych osób, ale jako oczarowanie obecnością Umiłowanego; por. H. U. von Balthasar, *Duchowość Elżbiety z Dijon*, w: *Błogosławiona Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej. Biografia — Duchowość*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1987, s. 230.

⁷⁸ Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1982, s. 28–29.

⁷⁹ K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 51. Rozwojowi moralnemu człowieka służy „norma personalistyczna”, polecająca odnosić wszystko do osoby; jest to metoda uzasadniania norm moralności, komplementarna w stosunku do praw natury; zob. K. Wojtyła, *Człowiek w połu odpowiedzialności*, Instytut Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Rzym–Lublin 1991, s. 84.

2. formą najwyższej immanentyzacji osoby, złączeniem z Bożą głębią, włączeniem „ja” osobowego, metafizycznego w życie Trójcy Świętej;
3. formą najwyższej transcendentalizacji, stawaniem się coraz bardziej sobą w Bogu; drogą ku zjednoczeniu przemieniającym⁸⁰;
4. sprawczą przyczyną, że człowiek staje się *sui generis* historią zbawienia⁸¹;
5. drogą do pełnego spełnienia się rodziny ludzkiej w rzeczywistości omegalnej;
6. orężem w walce duchowej⁸², ochroną przed piekłem i myślą o tym, że nie jest ono puste⁸³, przed wszelką depersonalizacją⁸⁴, antyrozwojem, antyspołecznością, antykomunią, anty-światem.

Na początku trzeciego tysiąclecia przed teologią duchowości staje ważne zadanie, by scalić na nowo trzy ważne wymiary życia chrześcijańskiego: kontemplację, poznanie teologiczne oraz przemianę wewnętrzną—jak to miało miejsce w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa⁸⁵. Wydaje się także, że teologia duchowości musi jeszcze dopracować pojęcia kontemplacji i zjednoczenia z Bogiem, gdyż niekiedy uważa się je jako dwie różne składowe doświadczenia mistycznego—obok trzeciego

80 Uczył tak Jan od Krzyża; zob. J. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, s. 321.

81 Na temat człowieka jako historii zbawienia zob. K. Góźdź, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2006, s. 472.

82 Z tematem kontemplacji jest ściśle związane zagadnienie „ludzkiej małości” (S. Gamarra, *Teología espiritual*, Biblioteca de Autores Cristianos, Madrid 2004, s. 161) oraz walki duchowej—szatan stara się człowieka wprowadzić w fałszywe wizje i stworzyć z człowiekiem swoją anty-relację; problem ten się jest w niniejszym opracowaniu szerzej omówiony, gdyż nie stanowi on głównego przedmiotu rozważań. Wspominając go jednak, należy podkreślić, że pomocą w rozeznaniu służą między innymi: pokora, posłuszeństwo, kierownictwo duchowe oraz trwanie w nauce Kościoła.

83 Por. H. U. von Balthasar, *Czy wolno mieć nadzieję, że wszyscy będą zbawieni?*, Biblos, Tarnów 1998, s. 191.

84 W dzisiejszym świecie można dostrzec tendencje ku *sui generis* „depersonalizacji kontemplacji”, rodzące się na gruncie fascynacją duchowością Wschodu (niekiedy nawet źle rozumianą); ukazanie tej tematyki niewątpliwie uplastyczniloby i wyostrzyłoby ważność ujęcia personalistycznego, niemniej jest to na tyle obszerne pole badawcze, że—dla rzetelności naukowej i uniknięcia uproszczeń oraz uogólnień—warte osobnego opracowania.

85 Zob. R. Zas Friz De Col, *Teologia della vita cristiana. Contemplazione, vissuto teologale e trasformazione interiore*, Edizioni San Paolo, Milano 2010, s. 68.

elementu, jakim są niezwykle stany przeżyć mistycznych⁸⁶. Wydaje się to nie do końca jasne. Czyżby kontemplacja byłaby czymś oddzielnym od zjednoczenia z Bogiem? Kontempluje przecież cała osoba i cała osoba jednoczy się z Bogiem. Widać wyraźnie, że myśl personalistyczna daje metodologiczną szansę ocalenia jedności osoby i jej relacji z Bogiem przed atomizacją i w jakimś sensie reizacją. Tym samym pełniej odzwierciedla Prawdę.

Bibliografia

- Balthasar H. U. von, *Duchowość Elżbiety z Dijon*, w: *Błogosławiona Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej. Biografia – Duchowość*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1987, 185–264.
- Balthasar H. U. von, *Czy wolno mieć nadzieję, że wszyscy będą zbawieni?*, Biblos, Tarnów 1998.
- Balthasar H. U. von, *Sorelle nello Spirito. Teresa di Lisieux e Elisabetta di Digione*, Jaca Book, Milano 1995.
- Bartnik C. S., *Ludzka dusza, jaźń i osoba*, Standruk, Lublin 2019.
- Bartnik C. S., *Modlitwa*, Standruk, Lublin 2007.
- Bartnik C. S., *Myśl eschatologiczna*, Standruk, Lublin 2002.
- Bartnik C. S., *Osoba i personalizm*, Standruk, Lublin 2012.
- Bartnik C. S., *Personalizm*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2008.
- Bernard C. A., *Contemplation*, w: *Dictionnaire de la vie spirituelle*, éd. S. de Fiores, T. Goffi, Cerf, Paris 2001, s. 177–187.
- Bernard C. A., *Teologia spirituale*, Edizioni San Paolo, Milano 1987.
- Chmielewski M., *101 pytań o życie duchowe*, Polihymnia, Lublin 1999.
- Dictionnaire de la vie spirituelle*, éd. S. De Fiores, T. Goffi, Cerf, Paris 2001.
- Elisabeth de la Trinité, Œuvres complètes*, Cerf, Paris 1996.
- Franciszek, *Adhortacja Gaudete et exultate*, Libreria Editrice Vaticana, Rzym 2018.
- Gamarra S., *Teología espiritual*, Biblioteca de Autores Cristianos, Madrid 2004.

⁸⁶ Zob. S. Głaz, *Doświadczenie religijne*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1998, s. 245–264.

- Gauche G., *Dzieje życia. Teresa Martin (1873–1897). Siostra Teresa od Dzieciątka Jezus i od Najświętszego Oblicza*, przeł. K. Dybeł, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1995.
- Giudici A., *Eschatologie*, w: *Dictionnaire de la vie spirituelle*, éd. S. De Fiores, T. Goffi, Cerf, Paris 2001, s. 316–326.
- Głaz S., *Doświadczenie religijne*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1998.
- Godawa M., *Imaginative Contemplation based on The Starlight Night by Gerard Manley Hopkins*, “*Blogoslovny vestnik / Theological Quarterly*” 80 (2020) nr 3, s. 565–574.
- Gogola J. W., *Teologia komunii z Bogiem. Synteza teologii duchowości*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2012.
- González L. J., *Psicologia dei mistici*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2001.
- Gózdź K., *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2006.
- Granat W., *Personalizm chrześcijański. Teologia osoby ludzkiej*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1985.
- Gryga S., *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 1987.
- Heller W., *Liturgia*, w: *Leksykon mistyki*, red. P. Dinzelbacher, Verbinum, Warszawa 2002, s. 165.
- Jan Damasceński, I. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores I*], tłum. M. Dylewska, „*Vox Patrum*” 19 (1999) t. 36–37, s. 497–515.
- Jan Damasceński, II. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores II*], tłum. M. Dylewska, „*Vox Patrum*” 25 (2005) t. 48, s. 377–391.
- Jan Damasceński, III. *Mowa obronna przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy* [*Contra imaginum calumniatores III*], tłum. M. Dylewska, „*Vox Patrum*” 29 (2009) t. 53–54, s. 637–651.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1986.
- Jan Paweł II, *List apostołski Novo millennio ineunte*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2001.

- Jan Paweł II, *List apostolski Tertio millennio adveniente*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1994.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994.
- Juan de la Cruz S., *Obras completas*, Biblioteca Autores Cristianos, Madrid 2002.
- Katechizm Kościoła katolickiego, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002.
- Kłoczowski J. A., *Kontemplacja w filozofii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, A. Szustak, i in., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002, kol. 748–749.
- Kontemplacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. B. Migut i in., t. 9, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002, kol. 748–763.
- Le grandi scuole della spiritualità cristiana*, a cura di E. Ancilli, Edizioni OCD, Roma 1984.
- Leksykon mistyki*, red. P. Dinzelbacher, Verbinum, Warszawa 2002.
- Lubich C., *La dottrina spirituale*, Mondadori, Milano 2001.
- Main J., *Chrześcijańska medytacja*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 1992.
- Merton T., *Pierwotny ideał Karmelu*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2008.
- Merton T., *Życie w milczeniu*, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, Kraków 1991.
- Miczyński J. K., *Chrześcijanin jako „dodatkowe człowieczeństwo” Chrystusa. Studium doświadczenia mistycznego bł. Elżbiety od Trójcy Świętej*, „Roczniki Teologiczne” 55 (2008) z. 5, s. 131–137.
- Miczyński J. K., *La cristologia esistenziale nell’esperienza e nella dottrina di Elisabetta della Trinità*, Editrice Università Gregoriana, Roma 2005 (Tesi Gregoriana. Serie Spiritualità, 11).
- Miczyński J. K., *Spotkanie z Bogiem poprzez mediację na podstawie poematu „Źródło” św. Jana od Krzyża*, „Duchowość w Polsce” 12 (2010), s. 266–272.
- Misiurek J., *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 1. Podstawy biblijne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 749–750.

- Misiurek J., *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 3. Średniowiecze*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 755–756.
- Misiurek J., *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 4. W czasach nowożytnych*, *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 756–757.
- Misiurek J., *Kontemplacja. II. W teologii. A. Dzieje problematyki. 5. W czasach najnowszych*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 758–759.
- Nadbrzeżny A., *Integralność człowieka w świetle personalistycznej antropologii teologicznej*, w: *Integralność ciała ludzkiego jako powinność moralna. Przestanie moralne Kościoła*, red. K. Smykowski, Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 2022, s. 85–107.
- Olszewski D., *Kontemplacja*, w: *Słownik teologiczny*, t. 1, red. A. Zuberbier, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1985, s. 253–256.
- Pedrini A., *„L'umanesimo devoto” di s. Francesco di Sales*, w: *Le grandi scuole della spiritualità cristiana*, a cura di E. Ancilli, Edizioni OCD, Roma 1984, s. 519–549.
- Quenot M., *Ikona i kosmos. Inne spojrzenie na dzieło stworzenia*, Orthdruk, Białystok 2007.
- Ratzinger J., *Bóg wiary i Bóg filozofów. Rozum filozoficzny – kultura – Europa – społeczeństwo*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2021 (Opera Omnia, III/1–2).
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary*, Michalineum, Kraków 1986.
- Ratzinger J., *Służyć Prawdzie. Myśli na każdy dzień*, Księgarnia św. Wojciecha, Lublin 1983.
- Ratzinger J., *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Znak, Kraków 1997.
- Ratzinger J., *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2012 (Opera Omnia, 11).
- Ratzinger J., *Wielość religii i jedno Przymierze*, W drodze, Poznań 2004.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Znak, Kraków 1970.
- Ruiz F., *Le vie dello Spirito. Sintesi di teologia spirituale*, Edizioni Dehoniane Bologna, Bologna 2004.

- Sanz de Miguel E., Meluzzi A., *La notte oscura. Mistica e psicologia*, Edizioni OCD, Roma 2012.
- Ślomka W., *Kontemplacja. II. W teologii. B. Rodzaje kontemplacji*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 759–761.
- Śłownik teologiczny, t. 1, red. A. Zuberbier, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1985.
- Stinissen W., *Noc jest mi światłem*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1993.
- Styczeń T., *Kim właściwie jest Jan Paweł II?*, w: T. Styczeń, S. Dziwisz, *Modlitwa w Getsemani wciąż trwa*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin–Vaduz 2003, s. 13–43.
- Špidlík T., *Esperienza spirituale dell’Oriente cristiano. Corso di spiritualità. Esperienza, sistemática, proiezioni*, a cura di B. Secondin, T. Goffi, Queriniana, Brescia 1989, s. 210–221.
- Sudbrack J., *Mistyka. Doświadczenie własnego ja – doświadczenie kosmiczne – doświadczenie Boga*, tłum. B. Białecki, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996 (*Myśl Teologiczna*, 9).
- Szram M., *Kontemplacja w patrystyce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. A. Szostek, B. Migut, R. Sawa, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, kol. 750–755.
- Teresa od Dzieciątka Jezus, *Dzieje duszy*, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1988.
- Wiszowaty G., *Doktryna świętych karmelitańskich. Święty Jan od Krzyża. Skrypt wykładów*, t. 1–2, Carmelitanum, Poznań 1990–1992.
- Wojtyła K., *Człowiek w polu odpowiedzialności*, Instytut Jana Pawła II Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Rzym–Lublin 1991.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1982.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1985.
- Wojtyła K., *Rozważania o istocie człowieka*, WAM, Kraków 2003.
- Wojtyła K., *Świętego Jana od Krzyża nauka o wierze*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000.
- Wojtyła K., *Znak sprzeciwu*, Znak, Kraków 1995.

Wyszyński S., *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy*, Księgarnia św. Wojciecha, Warszawa 1957.

Zas Friz De Col R., *Teologia della vita cristiana. Contemplazione, vissuto teologale e trasformazione interiore*, Edizioni San Paolo, Milano 2010.

Ziemann E., *Kontemplacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut i in., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002, s. 748.